



KS. ANDRZEJ TUREK

redaktor wydania

Domem bezdomnego księdza jest parafia. Na s. IV-V prezentujemy diecezjanom nowych księży oraz ich pierwsze parafialne domy. Adresy otrzymaliśmy w 20. rocznicę pobytu Jana Pawła II w Tarnowie. Papież podkreślał wtedy bliskość duchownych i świeckich. Młodzi księża oraz ich parafianie będą domownikami. Od swoich więcej się wymaga i bardziej ich kocha. ■

ZA TYDZIEŃ

- Błonia rozkwitłe młodością – PRZYJACIELE JEZUSA I PAPIEŻA
- Chiński desant w Tarnowie – KOŚCIÓŁ TARNOWSKI A PAŃSTWO ŚRODKA
- Przełom Dunajca po Bałtyk – FLISACKI ABORDAŻ GDAŃSKA
- Zrób sobie auto na wakacje – MACGYWER Z GRYBOWA
- Panorama parafii: MARYJNE BURNARY

Bp Stanisław Budzik sekretarzem KEP

Kościół wzywa

16 czerwca bp Stanisław Budzik został wybrany na sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski.

Zastąpi na tym stanowisku bp. Piotra Libeę, który został biskupem plockim. „Wybór (...) przyjąłem ze świadomością, że jest to zadanie bardzo trudne i bardzo odpowiedzialne. Jeżeli się go podjąłem, to w przekonaniu, że w decyzji księży biskupów odnajduję głos Kościoła. Kościół mnie wzywa i dodaje odwagi, abym porzucił obawy, czy swoją własną perspektywę, ale podjął nową służbę” – powiedział na konferencji prasowej po wyborze bp S. Budzik. Sekretarz generalny Episkopatu, który jest jedną z ważniejszych osób Kościoła w Polsce. Wspólnie z przewodniczącym i jego zastępcą, tworzy prezydium Konferencji Episkopatu. Wybierany jest spośród członków konferencji na pięcioletnią kadencję. Bp Stanisław Budzik, który codziennie podej-



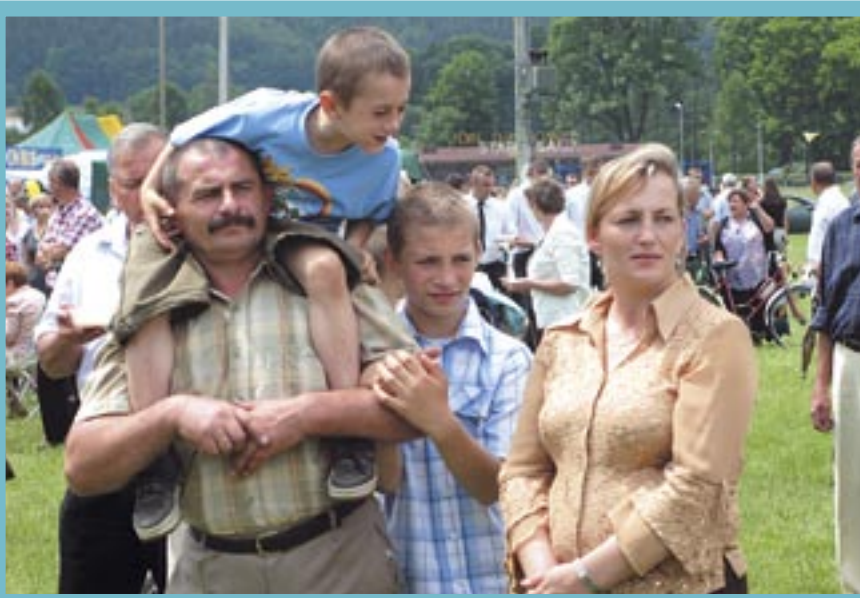
GRZEGORZ BROŻEK

mował posługę duszpasterską w Tarnowie i parafiach naszej diecezji, od sierpnia, kiedy ma podjąć obowiązki w sekretariacie KEP, będzie w niej tylko gościem. Nowy sekretarz generalny urodził się w Łękawicy pod Tarnowem. Biskupem został mianowany 24 lutego 2004 roku. Jego zawołaniem są słowa: „In virtute crucis” – „W mocy krzyża”. – Bp Stanisław

Służba Kościołowi zaprowadziła bp. Stanisława Budzika do Warszawy

Budzik nadal pozostaje biskupem pomocniczym diecezji tarnowskiej, jednak biorąc pod uwagę jego pracę w Warszawie oraz specyfikę i dynamikę życia religijnego w naszej diecezji można przypuszczać, że biskup tarnowski Wiktor Skworec zechce poprosić Ojca Świętego o kolejnego biskupa pomocniczego – zauważa ks. dr Adam Nita, kanclerz tarnowskiej Kurii. **GB**

RODZINA BOGIEM SILNA



BEATA MALEC-SUWARA

Ogólnopolską pielgrzymką samorządowców, którym patronuje św. Kinga oraz IV Diecezjalnym Świętem Rodzin uczczono VIII rocznicę pobytu Papieża Polaka na starosądeckich błoniach. Mszy św. koncelebrowanej wraz z biskupem tarnowskim Wiktorem Skworem przewodniczył kardynał Franciszek Macharski. Homilię wygłosił ks. prał. Paweł Ptasznik, kierownik polskiej sekcji Sekretariatu Stanu w Watykanie. Po Mszy św. odbył się festyn rodzinny zorganizowany przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich. – Co roku tu jesteśmy i czujemy, jakbyśmy byli na swoim miejscu i między swoimi. Takie spotkania budują i umacniają. Pewnie dlatego przyjeżdża tutaj coraz więcej rodzin, a w tym roku wyjątkowo dużo – zauważają państwo Palkowie z Dobrej. **BS**

Dobrze, kiedy cała rodzina patrzy w jednym kierunku

Z serca Afryki

MISJE. W środę 13 czerwca odbyła się w Tarnowie promocja książki ks. Krzysztofa Czerzaka, wikariusza biskupiego ds. misji, zatytułowanej „Zapisani w sercu Afryki”. Publikacja traktuje o tarnowskich misjonarzach, którzy pracowali i nadal pracują w Republice Środkowoafrykańskiej, kraju, którego nazwa w języku sango oznacza po prostu „serce Afryki”. Na spotkaniu, w którym wzięło udział ponad 50 osób, gościli związani z tym afrykań-



GRZEGORZ BROZEK

skim krajem misjonarze (na zdjęciu). Uczestnicy promocji mieli także na zakończenie możliwość popróbowania specjalnie przygotowanych typowych potraw kuchni afrykańskiej.

Wianki z serca



GRZEGORZ BROZEK

POGÓRSKA WOLA. 14 czerwca, na zakończenie oktawy Bożego Ciała, w dniu, w którym tradycyjnie święci się ziola i wianki, dzieci i młodzież z działającego w miejscowym Zespole Szkół Koła Caritas zorganizowa-

ła kiermasz własnoręcznie wykonanych wianków (na zdjęciu). – Uczniowie są wrażliwi i chętnie podejmują wszelkie działania na rzecz potrzebujących – mówi Małgorzata Mazur, która wraz z Elżbietą Czapiłą opiekują się Szkolnym Kołem Caritas. Każdy, kto nabył wianki, wziął udział w losowaniu nagród. Pozytskane dzięki kiermaszowi środki zostaną przeznaczone na przygotowanie szkolnych wyprawek dla dzieci z uboższych rodzin.

Generacja Jana Pawła



ARCHIWUM

TARNÓW. 9 czerwca zakończyły się w Tarnowie młodzieżowe obchody 20-lecia pobytu Jana Pawła II w Tarnowie i beatyfikacji bł. Karoliny Kózkówny. Przez kilka dni młodzież miała okazję m.in. wysłuchać prelekcji o bł. Karolinie, wziąć udział w koncercie grupy Full Power Spirit. Tydzień zakończył papieski marsz na górę

św. Marcina. – Na młodych nie można już tylko czekać w Kościele. Trzeba do nich wyjść z propozycjami i wykorzystywać do ewangelizacji różne nadarżające się okazje – mówi ks. Andrzej Augustyn, opiekun wspólnoty młodych „JP 2 Generation” (na zdjęciu) z tarnowskiej katedry, która zorganizowała papieskie obchody.

W rocznicę pierwszego transportu

TARNÓW. 13 czerwca odbyły się obchody 67. rocznicy wywozu pierwszego transportu więźniów do KL Auschwitz. To właśnie od deportowanych stąd ponad 700 osób rozpoczyna się krwawy ślad historii hitlerowskiego obozu zagłady. W uroczystościach rocznicowych wzięli udział byli więźniowie, członkowie ich rodzin, kombatan- ci, przedstawiciele władz miasta i powiatu tarnowskiego, delegacje młodzieży, a także chór



ARCHIWUM UM TARNÓW

„Puellae Orantes”. 12 byłych więźniów KL Auschwitz uhonorowanych zostało „Tarnowskimi Dukatami”.

Wyzwolić powołanie



BEATA MALEC-SUWARA

ŁACKO. Ponad 500 młodych ludzi z łąckiego dekanatu wzięło udział w siedmiokilometrowym marszu życia i pasterce modlitewnej na Szczerezu. Spotkanie odbyło się w ramach trwających od 15 do 17 czerwca V Świętojańskich Dni Młodych. – Tegorocznym hasłem „Wyzwolić powołanie” chcieliśmy wszystkich zachę-

cić, aby trochę odkurzyli to, co w ich życiu najważniejsze, aby na nowo poszukali drogi swojego powołania – mówi ks. Krzysztof Orzeł, pomysłodawca i organizator ŚDM. Podczas tych trzech dni nie zabrakło wielu atrakcji, koncertów (na zdjęciu) oraz rozgrywek sportowych. Towarzyski mecz rozegrali także księża i strażacy.

Biznes z ludzkim obliczem



BEATA MALEC-SUWARA

PEŁNOPRAWNI NIEPEŁNOPRAWNI. „Praca w przetrzeni życia niepełnosprawnych” – to temat konferencji naukowej, zorganizowanej 14 czerwca w Tarnowie przez Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Małopolską

Wyższą Szkołę Ekonomiczną oraz Warsztat Terapii Zajęciowej im. Jana Pawła II. Po niej odbyła się dyskusja panelowa z udziałem osób niepełnosprawnych, ich rodziców, a także psychologów, samorządowców i przedstawicieli urzędów pracy (na zdjęciu). Jeden z postulatów rozmów dotyczył tego, aby pracodawcy, zatrudniając osoby niepełnosprawne, jeśli w ogóle to robią, bardziej zainteresowali się ich umiejętnościami niż stopniem niepełnosprawności.

Zjazd Szkolnych Kół Caritas

Bądź dobry, będziesz wielki!

Pierwsze Szkolne Koła Caritas zostały powołane niespełna rok temu, dziś w ich szeregach jest już 1500 młodych ludzi. Lista wciąż otwarta, bo do zrobienia jeszcze wiele.

Ponad dziewięciuset młodych „caritasowców” spotkało się 11 czerwca w sanktuarium swojej patronki, bł. Karoliny w Zabawie. – Spotkanie to służy głównie integracji, uświadomieniu sobie jak wielu nas już jest, ile w nas energii i potencjału. Niech to będzie także zachęta dla innych szkół, aby angażowały się w to dzieło. Podstawowym celem SKC jest formacja, by być dobrym i dobroczynić – wyjaśnia ks. Ryszard



BEATA MALEC-SUWARA

Podstołowicz, wicedyrektor Caritas Diecezji Tarnowskiej. Młodzież integrowała się przez zabawę, naukę (m.in. zasad udzielania pierwszej pomocy) i modlitwę. Ks. Leszek

Listę członków SKC otwiera bp W. Skworc

Rojowski podkreślał w homilii zaangażowanie bł. Karoliny w pomoc ubogim i potrzebującym: – Niech ona będzie dla nas autorytetem i wzorem. Tak jak ona czerpmy

z więzi z Chrystusem, modlitwy i Komunii św. siłę do niesienia pomocy bliźnim – zachęcał. Karolina „przyciągnęła” do Caritas m.in. Anetę z III klasy zabawskiego gimnazjum: – Babcia znała Karolinę i dużo mi o niej opowiadała. A ja, tak jak ona, chcę pomagać innym – mówi nastolatka.

Biskup tarnowski Wiktor Skworc, który odebrał legitymację honorowego członka SKC, podziękował młodym za ich wrażliwość, zaangażowanie, wyobraźnię miłosierdzia: – Jesteście wspaniali w tym, co robicie. Patrzenie zawsze przez okno Caritas na świat i nie pozwólcie, by cokolwiek przesłoniło wam ten widok – życzył młodzieży pasterz Kościoła tarnowskiego. **BS**

III Ogólnopolskie Forum Sądowe

Ślub na wokandzie

Wielu starających się o stwierdzenie nieważności małżeństwa chciałoby wprowadzenia dwudziestoczworgodzinnych sądów biskupich. Sprawa nie jest prosta. Kościelni prawnicy z całej Polski radzili nad tym sakramentem.

Od 10 do 11 czerwca w Gródku nad Dunajcem trwało II Ogólnopolskie Forum Sądowe. Uczestniczyli w nim prawnicy sądownictwa kościel-

nego z Polski oraz z granicy: Słowacji, Litwy i Ukrainy. Chodzi o wymianę doświadczeń, jakie niesie praktyczne stosowanie instrukcji „Dignitas conubi”, dotyczącej procesów o stwierdzenie nieważności małżeństwa. – Wartość tej instrukcji zawiera się we wskazaniu, jak stosować w sprawach nieważności małżeństwa normy Kodeksu Prawa Kanonicznego – przypomniał biskup tarnowski Wiktor Skworc. – Sąd stoi na straży sprawiedliwości i prawdy. W procesie małżeńskim dąży się do tego, aby prawdę ukazać i pomóc stronom uregulować ich sytuację małżeńską – dodaje ks. prof. Tomasz Rozkrut, wiceoficjał tarnowskiego Sądu Biskupiego, organizator Forum. Spraw o stwierdzenie nieważności przybywa. – Wnoszone są w coraz krótszym okresie po zawarciu małżeństwa. Negatywnie na trwałość małżeństwa wpływa emigracja zarobkowa – zauważa ks. Rozkrut. **GB**



Uczestnikami Forum byli m.in. (od lewej) ks. Sławomir Oder, bp Andrzej Dziega. Z prawej ks. Tomasz Rozkrut

III Międzynarodowy Festiwal Kultury Chrześcijańskiej

Savoir-vivre wierzącego

Daremna jest wiara, jeśli nie staje się kulturą.

17 czerwca zakończył się w Krynicy III Międzynarodowy Festiwal Kultury Chrześcijańskiej. Festiwalowy tydzień obfitował w spotkania, koncerty, wernisaże, wykłady, pokazy i imprezy sportowe. Wszyscy – dzieci, młodzież i dorośli – mogli tu znaleźć coś dla siebie. – Swoistą klamrą spinającą bogatą różnorodność wydarzenia jest postać i nauczanie Jana Pawła II, któremu poświęcony jest ten festiwal – podkreśla ks. Bogusław Skotlarek, proboszcz zdrojowej parafii pw. Wniebowzięcia NMP, główny organizator wydarzenia. Stąd też słowa Ojca Świętego „Wiara, która nie jest kulturą, nie jest wiarą w pełni przyjętą i przemyślaną”, stanowiły motto krynickich spotkań. – Wiara wyznacza określony styl życia, obyczajowość, zachowanie; staje się sercem kultury, którą mamy obowiązek tworzyć i przekazać kolejnym pokoleniom. To kultura, jak akcentował Papież Polak, jest

gwarantem tożsamości i trwania narodu – mówi ks. Skotlarek. Jednemu z festiwalowych dni poświęcała, zawsze bliska Janowi Pawłowi II, idea ekumeniczna. Spotkali się razem katolicy, słowaccy grekokatolicy, prawosławni oraz baptyści. Dzieci jednego Bogaw karmieni jedną chrześcijańską kulturą. **BS**



BEATA MALEC-SUWARA

Lindsay Davidson wzbudził wielkie zainteresowanie nie wiadomo czy bardziej strojem, czy grą

W tarnowskim kościele pw. bł. Karoliny, 10 czerwca, w 20. rocznicę pielgrzymki Jana Pawła II do Tarnowa, **biskup Wiktor Skworec** posłał trzydziestu **wyświęconych w tym roku księży na pierwsze parafie.**

opracowanie
KS. ANDRZEJ TUREK

Przypatr powołań



**KSIĄDZ ANDRZEJ
BAJOREK**

par. pochodzenia: Kwiatonowice; do par. Stary Wiśnicz



**KSIĄDZ PAWEŁ
BOGACZYK**

par. pochodzenia: Piwniczna Zdrój; do par. Grybów



**KSIĄDZ ANDRZEJ
FARON**

par. pochodzenia: Łącko; do par. Cikowice



**KSIĄDZ DOMINIK
FURGAŁ**

par. pochodzenia: Czarna; do par. Radgoszcz, pw. św. Kazimierza



**KSIĄDZ MARCIN
GADZIAŁA**

par. pochodzenia: Białdolina; do par. Brzezina



**KSIĄDZ DARIUSZ
KRÓL**

par. pochodzenia: Zdzierzec; do par. Bobowa



**Ks JAN
KRÓL**

par. pochodzenia: Pustynia; do par. Krużlowa



**KSIĄDZ ROMAN
KRUKOWSKI**

par. pochodzenia: Łącko; do par. Brzeźnica k. Bochni



**KSIĄDZ ADAM
KUMOREK**

par. pochodzenia: Piwniczna Zdrój; do par. Nowy Sącz, pw. św. Heleny



**KSIĄDZ PAWEŁ
MARZEC**

par. pochodzenia: Tarnów, pw. św. Józefa; do par. Żabno



**KSIĄDZ JANUSZ
PYCIA**

par. pochodzenia: Dębica, pw. Świętego Krzyża; do par. Zakliczyn



**KSIĄDZ MICHAŁ
RACHWAŁSKI**

par. pochodzenia: Bochnia, pw. św. Pawła; do par. Szalowa



**KSIĄDZ KRZYSZTOF
ROMAŃSKI**

par. pochodzenia: Marcinkowice; do par. Dobra



**KSIĄDZ JACEK
SAROTA**

par. pochodzenia: Nowy Sącz, pw. św. Rocha; do par. Czarna



**KSIĄDZ WITOLD
WARZECHA**

par. pochodzenia: Jodłowa; do par. Łukowica

Parafie neoprezbiterów

zcie się, bracia, aniu waszemu



**KSIĄDZ TOMASZ
GOMULEC**

par. pochodzenia: Nowy Sącz, pw. św. Rocha; do par. Szywna



**KSIĄDZ MATEUSZ
GONDEK**

par. pochodzenia: Radgoszcz, pw. św. Kazimierza; do par. Nowe Rybie



**KSIĄDZ TOMASZ
GÓRA**

par. pochodzenia: Gołkowice; do par. Tylicz



**KSIĄDZ RAFAŁ
JAGODA**

par. pochodzenia: Szczepanowice; do par. Nowy Sącz, pw. św. Rocha



**KSIĄDZ ŁUKASZ
KITA**

par. pochodzenia: Kowalowa; do par. Męcina



**KSIĄDZ RAFAŁ
MIROSŁAWSKI**

par. pochodzenia: Borzęcin; do par. Pogórska Wola



**KSIĄDZ ARTUR
MULARZ**

par. pochodzenia: Szczepanów, do par. Dębica Latoszyn



**KSIĄDZ ROBERT
OSAK**

par. pochodzenia: Nagoszyn; do par. Mogilno



**KSIĄDZ TOMASZ
PIEUCH**

par. pochodzenia: Staszów; do par. Smęgorzów



**KSIĄDZ JAKUB
PIEKIELNY**

parafia pochodzenia: Jaworzna; do par. Tarnów Mościce



**KSIĄDZ MAREK
WOJAK**

par. pochodzenia: Siekierzyna; do par. Kamienica



**KSIĄDZ KRZYSZTOF
WOŹNIAK**

par. pochodzenia: Tymbark; do par. Gumńska



**KSIĄDZ MARIUSZ
WÓJTOWICZ**

par. pochodzenia: Lubcza; do par. Szczepanów



**KSIĄDZ LESZEK
ZIELIŃSKI**

par. pochodzenia: Borowa k. Mielca; do par. Tarnów, pw. bł. Karoliny



**KSIĄDZ ŁUKASZ
ŻUREK**

par. pochodzenia: Pustynia; do par. Bochnia, pw. św. Pawła

Akcja Katolicka o szkole

„Szkoła” to (za)brzmi dumnie

Wakacje to chyba najlepszy czas, by spokojnie porozmawiać o szkole. Akcja Katolicka w diecezji zarysowała obraz „Szkoły, jakiej chcemy dla naszych dzieci”.

Przyjęte 6 czerwca na spotkaniu członków oddziałów parafialnych AK w Gródku nad Dunajcem stanowisko jest wynikiem dyskusji i analizy refleksji nadesłanych z terenu do centrali Akcji w Tarnowie. – Jako rodzice, nauczyciele, a wszyscy razem jako katolicy, pragniemy wziąć udział w debacie, która toczy się w Polsce na temat tego, jak powinna wyglądać polska szkoła – mówi Wacław Prażuch, prezes AK Diecezji Tarnowskiej.

Zero tolerancji

Józef Trytek, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Radłowie, formułując uwagi z punktu widzenia pedagoga, zwraca uwagę na niepokojące zjawisko realnego spadku bezpieczeństwa w szkołach, odczuwane zarówno przez uczniów, jak i nauczycieli. W tej kwestii członkowie Akcji aprobują wprowadzenie zasady „Zero tolerancji”. – Zasada ta powinna być stosowana także do szkolnych deprawatorów „wewnętrznych”, czyli tych pedagogów,



Bożena Kwitowska, reprezentująca rodziców, podkreśla, że w szkole trzeba więcej Boga i prawa

psychologów, którzy nadal głoszą szkodliwe mity o tym, że wychowankowie powinni kierować się własnymi przekonaniem, że nie wolno im niczego „narzucać”.

Uczniowie analfabeci

Zdaniem debatujących, zagrożony jest sam proces szkolnego nauczania przez niekorzystne zmiany systemu edukacji. – Ogólnie rzecz biorąc, uważam, iż gimnazja okazały się wielkim niewypałem, zarówno pod względem wychowawczym, dydaktycz-

nym, jak i organizacyjnym. Przy tym ograniczono kształcenie zawodowe w zasadniczych szkołach zawodowych. W szkołach podstawowych i gimnazjach zlikwidowano praktycznie drugoroczność, pojawiła się zaś tzw. czarna strefa oceniania, w efekcie której gimnazjum kończą także uczniowie analfabeci – stwierdza J. Trytek.

Bóg i prawo

W kontekście zasygnalizowanych niepokojących szkolnych zjawisk, członkowie AK z aprobatą odnieśli się do zmian wprowadzanych przez Ministra Edukacji. Chodzi m.in. o objęcie nauczyciela mocną ochroną prawną, obowiązkowe powołanie przy każdej szkole Rady Rodziców, wprowadzenie jednolitych mundurków. To, zdaniem Akcji, kroki we właściwą stronę, zmierzające do przywrócenia szkole należytej rangi i funkcji. Bożena Kwitowska z Nowego Sącza, prezentująca stanowisko rodziców, podkreśla też, że trzeba jeszcze intensywniej działać, aby w przestrzeni szkolnej był bardziej zauważalny Bóg i, wyrosłe na gruncie chrześcijańskiego systemu wartości, zasady moralne. – Ważne, aby ustanowić dobre prawo: regulamin, statut szkoły i skutecznie je egzekwować – dodaje Kwitowska.

GB

WARTO SIĘ ZASTANOWIĆ,



obchodząc uroczystość Narodzenia Jana Chrzciciela, że ręka Pańska która była z nim, nie chroniła go przed trudnościami, a nawet męczeńską śmiercią.

Dopomogła mu skutecznie, by stał się tym, kim miał być. Z każdym z nas, ochrzczonych, jest ręka Pańska nie po to, by usuwać nam z drogi trudności, ale byśmy byli zdolni sprostać wyznaczonemu przez Boga zadaniu. Przypatrzmy się więc dokładniej powołaniu naszemu i współpracujmy pilnie z łaską Bożą, której nikomu Bóg nie skąpi. Gotowy wzór mamy w Patronie dnia dzisiejszego.

KS. ZBIGNIEW ADAMEK



Bocheńska aukcja charytatywna

Serce na aukcji

Wyniki charytatywnej aukcji na rzecz bocheńskiego hospicjum pokazują, że na wspieranie cennych inicjatyw nie żałujemy serca i pieniędzy.

Aukcja na rzecz bocheńskiego Towarzystwa Pomocy Chorym im. bł. Edmunda Bojanowskiego odbyła się w bocheńskim Oratorium św. Kingi w niedzielę 10 czerwca. Do wylicytowania wystawia ono 130 prac, zebranych od ludzi życzliwych hospicjum. Nabywców znalazło ponad 100 obrazów i pamiątkowych przedmiotów, a kwota pozyskana w ten sposób sięgnęła prawie 8 tys. złotych. – Bochnianie chętnie nam pomagają, ofiarowując zarówno fanty, jak i później licytując je w czasie aukcji – mówi Barbara Drażkiewicz-Rudek, sekretarz i skarbnik Towarzystwa. Dochód z aukcji przeznaczony został na prace przy powstającym w Brzeźnicy pod Bochnią ośrodka dziennego pobytu oraz Poradni Leczenia

Bólu i Obrzęku Limfatycznego. – Otrzymaaliśmy od państwa Marii i Juliana Hopkowiczów dom z ogrodem i tam chcemy stworzyć ośrodek, który służyłby chorym – dodaje Barbara Drażkiewicz-Rudek.

GB

Zainteresowanie budziły nie tylko obrazy, ale także drobne bibeloty wystawione na aukcję



Święto Rodziny w Drwini

Wspólna odpowiedzialność

W małym środowisku szkoła, obok Kościoła, spełnia główną rolę wspólnotowórczą.

10 czerwca w Drwini odbyło się, zorganizowane przez Zespół Szkół oraz miejscowe przedszkole, Święto Rodziny. – Organizujemy takie doroczne spotkania od kilku lat, gromadząc wokół szkoły całe rodziny z Drwini, Woli Drwińskiej i Zielonej – informuje Stanisława Madej, dyrektor Zespołu Szkół. Ten jeden dzień łączy obchody Dnia Ojca i Dnia Matki. W tym roku w programie imprezy obok konkursów dla wielopokoleniowych rodzin, gier i zabaw dla dzieci oraz występów uczniów znalazła się jeszcze akcja krwiodawstwa, w którą mogli się włączyć dorośli. Radości wspólnej zabawy nie gasi fakt, że szkolne placówki w Drwini pracują w trudnych warunkach. – Święto jest dla nas okazją do podziękowania wszystkim, którzy wspierają szkołę i przedszkole, sponсорom i rodzicom, dzięki którym możemy pracować – dodaje Józefa Kular, dyrektor przedszkola. Obie panie uważają, że na placówkach oświatowych spoczywa obowiązek organizacji takich rodzinnych imprez, że to ich powinność. – Wraz z rodziną to szkoła tworzy środowisko wychowawcze, a w czasie takich spotkań, oprócz przeżywania radości, wzmacniamy poczucie wspólnej odpowiedzialności za wzrastanie dzieci – zauważa Józefa Kular. **GB**



Dużo radości przyniósł wszystkim występ przedszkolaków

GRZEGORZ BROŻEK

Wieś jak malowana

Kwitnące zagrody



BEATA MALEC-SUWARA

To jedyna wieś w Polsce, a pewnie i na świecie, gdzie kwiaty kwitają nie tylko w ogródkach i na polach, ale też na domach, studniach i psich budach.

Mowa o Zalipiu. Na wiosnę miejscowe malarki zdobiją kwiatami właściwie wszystko, co pod pędzel wpadnie, począwszy od domów, psich bud, studzien, kurników, po obrusy, meble i fartuchy. Po Bożym Ciele odbywa się tu konkurs „Malowana Chata”. Komisja, w której składzie są etnografowie, kulturoznawcy i artyści (w tym roku nawet z zagranicy – Rumunii, Węgier i USA), przez dwa dni obchodzi i ocenia malowane obejścia. – Konkurs nie ogranicza się jedynie do Zalipia, ale obejmuje w sumie około 10 miejscowości. W Zalipiu oraz w sąsiadujących Kuziach i Niwkach jest centrum – mówi Adam Bartosz, przewodniczący komisji konkursowej. W tegorocznej „Malowa-

nej Chacie” wzięło udział 80 osób i 3 instytucje. Trzydziestu uczestników to młodzież i dzieci. W domu Maksymiliana Ruty, szesnastolatka, wszyscy malują: – Podpatruję malującą babcię. A nowych motywów kwiatowych szukam nawet w Internecie i gazetach – mówi. Jak twierdzi Wanda Racia, wnuczka Felicji Cyrylowej, za której sprawą Zalipie stało się powszechnie malarsko znane, każda z malujących tu rodzin ma swój rozpoznawalny styl, ulubione kwiaty, specyficzne pociągnięcie pędzla. Pani Wanda na potrzeby turystów urządziła obok swojego domu izbę regionalną. – Nierealne byłoby wszystkich wpuszczać do domu. Jak byłam mała, to właśnie dom babci był takim żywym muzeum – wspomina. Dziś muzeum odwiedza 7 tys. turystów rocznie, w tym sporo zagranicznych. **BS**

W domu Wandy Raci, wnuczki Felicji Cyrylowej, rośnie już piąte pokolenie malarek

www.biblos.pl

Wiedza a mądrość

Być mądrym jak Salomon, to wyzwanie także dla współczesnego człowieka.

Tym razem diecezjalne wydawnictwo Biblos oferuje naszym Czytelnikom publikację ks. prof. Tadeusza Brzegowego, znanego bibliisty, zatytułowaną „Pisma mądrościowe Starego Testamentu”. Poczynione przez niego analizy wybra-

nych Ksiąg to zachęta nie tylko do zdobywania wiedzy, ale przede wszystkim do stawania się mądrym. Mądrość to coś więcej niż wiedza – to dar samego Boga. Książkę otrzyma pięcioro Czytelników „Gościa Niedzielnego”, wylosowanych spośród tych, którzy zadzwonią do redakcji 25 czerwca, w godz. 10.00–10.15; tel. 014 626 15 50. **BS**



PANORAMA PARAFII

Łosie. Parafia pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

Osie wiary

Tę miejscowość zna każdy, kto oglądał „Ogniem i mieczem”.

Z drogi Grybów–Gorlice trzeba skręcić na Wysową. Wnet zobaczymy drogowskaz „Łosie”. Gdy ktoś go prze-gapi i pojedzie prosto, trafi na Klimkówkę. To też parafia Łosie.

Rzęsiście i promieniście

– Czy ludzie w Łosiu są pobożni? – pytam panie wymiatające z kościoła resztki kurzu i nieuważnych modlitw. – Tak jak wszędzie. Najlepiej wie proboszcz. Proboszcz się uśmiecha. Przypomina Senekę w sutannie. Syty lat i doświadczeń, znający chyba wartość spokoju. Nad Beskidem Niskim przetacza się rydwan burzy, ciągnący za sobą deszczowo-słoneczne warkocze; raz rzęsiście, raz promieniście. Jakby przyroda sama chciała przedstawić, pełne dramaturgii, dzieje tego miejsca. Po Akcji „Wisła”, kiedy komuniści deportowali z Łosia Łemków, przybyło tu wielu ludzi z różnych stron. Kościół nie chciał zostawiać ich samych. Tak w 1951 r. powstała parafia.

Woał dyskrecji

Wspólnota liczy 900 członków. Dawniej pracę znajdowali w pobliskich gorlickich zakła-



ZDJEŃCIA KS. ANDRZEJ TUREK

dach i wysowskich pensjonatach. Teraz próbują sobie radzić, rozwijając rodzime biznesy budowlano-drzewne. Wielu wyjeżdża na Zachód. W jednej klasie na siedmioro dzieci jedynie troje ma w domu oboje rodziców. Nie tylko klasy są tu kameralne. Woal dyskrecji przesłania tutaj wzgórza, lasy, ścieżki. Miejscowość wydaje się anonimowa, a przecież widział ją każdy, kto oglądał „Ogniem i mieczem”. W filmie klimkowski zalew udawał Dniepr. Łosie to kraina dla ceniących spokój wyznawców beskidzkich wędrówek, a także amatorów wodnych uciech. Choć infrastruktura turystyczna, zarówno lądowa, jak i wodna nad zalewem w Klimkówce jest w fazie raczkowania, turystów sporo. W lecie w klimkowskiej filialnej świątyni trzeba dla nich od-

prawiać dodatkową Mszę św.

Wzajemne świętowanie

Wiara parafian przenosi kościoły. W latach 80., aby uchronić świątynię przed zniszczeniem przez powstający zalew, wierni przeniesli ją na wzgórze. Parafianom bliskie jest chrześcijańskie miłosierdzie. Byli pierwszymi w diecezji, którzy od razu zwrócili świątynię grekokatolikom. W Łosiu osie wiary są mocne i różnorodne. Żyją tu zgodnie katolicy, grekokatolicy i prawosławni. Na znak szacunku honorują swoje święta. – Kiedyś, jak zaszedłem do lekarza, pogratulował mi dziecka. W wiosce rozszła się wieść, że księdzu właśnie się urodziło. Ale to chodziło o duchownego grekokatolickiego ... – uśmiecha się proboszcz.

XAT



KS. KAN. KAZIMIERZ PUSTUŁKA

Ur. 4 III 1943 roku w Przysietnicy. Świecenia przyjął w roku 1968. Posługiwał w Tuchowie, Przyszowej oraz kilkanaście lat w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. Od 1991 r. proboszczuje w Łosiu. Jest też kapelanem DPS-u w Klimkówce.

Kościół ukończony. Teraz czas na budowę nowej plebanii

ZDANIEM PROBOSZCZA

Parafinie wielkim kultem otaczają Maryję i św. Józefa. Rodzinnie chodzą do kościoła. Uroczyscie odprawiamy nabożeństwo dni krzyżowych. Tradycja modlitw o urodzaje i zachowanie od klęsk jest u nas żywa. Sądząc po rzeszy młodych uczestniczących w krzyżowych procesjach – nie zaginie. Bołączką jest niedostateczne przekładanie się wiary na życie. Pokazują to zwłaszcza braki w miłości bliźniego, jakie czasem u nas wychodzą. Ale nie można narzekać. W porównaniu z zachodem kraju, gdzie duszpasterzowałem 17 lat, nasi ludzie są naprawdę religijni. To przecież z ich wiary powstał nowy kościół. Przed nami paląca potrzeba budowy plebanii. Nad wszystkim Boża Opatrzność. Trzeba z pokorą robić swoje, siać, pamiętając, że to Bóg daje plon oraz że ktoś inny może oglądać owoce.

Zapraszamy

- Msze św. w niedzielę: kościół parafialny: 8.00 i 12.00; kościół filialny w Klimkówce: 10.00 i 18.00 (okres wakacyjny).
- Msze św. codziennie: kościół parafialny: 6.30; Klimkówka: 18.00.
- Odpusty: 8 IX ku czci Narodzenia NMP i 19 III ku czci św. Józefa.